

Prądnik. Prace Muz. Szafera	25	247–251	2015
-----------------------------	----	---------	------

ANNA KOZIBĄK

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Instytut Historii
ul. Podchorążych 2, 30–084 Kraków
AnnaKozibak@interia.eu

**URODZIŁEM SIĘ ŻYDEM, ZMARŁEM JAKO DOBRY CHRZEŚCIJANIN
– HISTORIA LEWKA ARONOWICZA,
KONWERTYTY SPOD OJCOWSKIEGO ZAMKU**

**I was born a Jew and died as a good Christian:
a history of Lewek Aronowicz, a convert from nearby the castle of Ojców**

Abstract. The article describes an unknown history of a Jew who lived nearby Ojców Castle in the village of Prądnik at the turn of the 18th and 19th century. He converted his faith from Jewish to Christian and then lived as every Christian nobleman.

Key words: Jew Lewek Aronowicz, Hieronim Smarzewicki, proselyte, Smardzowice, the history of Prądnik Valley in 18th century

WSTĘP

W XVIII wieku, kiedy społeczeństwo polskie przesycone było ksenofobią, Żydzi nie mieli prostego życia. Ich przedsiębiorczość, spryt i wykształcenie powodowało coraz częściej niezadowolenie ludności chrześcijańskiej. Żydzi wyganiani z miast osiedlali się na terenach wsi, gdzie nie mogąc posiadać ziemi, zajmowali się głównie szynkarstwem. Nie zmieniło to stosunku Polaków do ludności żydowskiej, która była oskarżana o gnębienie ludu wiejskiego, rozpijanie chłopów, zabieranie im środków do życia. W niewielkich społecznościach wszelkie niepowodzenia, epidemie czy klęski były powodem do atakowania Żydów (Smoleński 1876, s. 5–22). Żydzi pojawiali się również pod ojcowskim zamkiem, który w II połowie XVIII w. przeżywał lata swojej świetności zarządzany przez starościnę Mariannę z Dembińskich Załuską (Partyka 2008, s. 7). Pierwsza wiarygodna wzmianka o żydowskim arendarzu pod zamkiem pojawia się w 1763 r., a spis ludności żydowskiej z 1765 r. w kahale olkuskim wymienia w Ojcowie siedmiu mężczyzn i trzy kobiety tej nacji (Falniowska-Gradowska 1995, s. 192). Historia jednej postaci, Lewka Aronowicza,

który u schyłku XVIII w. mieszkał pod zamkiem, okazała się niezwykle interesująca, szczególnie gdy udało mi się poznać jego losy wtedy, gdy źródła zaczęły milczeć i skryły w mroku jego tożsamość.

STAN BADAŃ

Prowadząc badania nad księgami metrykalnymi parafii Smardzowice, do której w XVIII w. należał również zamek ojcowski, odnalazłam kilka wzmianek o ludności żydowskiej, nic nie wskazuje jednak na to, by mieszkańcy starostwa byli nieprzychylnie nastawieni do Żydów. Prawdopodobnie z racji tego, że w Ojcowie i okolicy Żydów było niewielu, nikt nie zajął się zbadaniem tego tematu, szczególnie że ich postacie zwykle okazują się mgnieniem historii, pojawiają się na jej kartach i bezpowrotnie znikają. Postać Lewka Aronowicza starała się przybliżyć jedynie profesor Alicja Falniowska-Gradowska (1995), jednak z racji tego, iż nie sięgnęła do badań metrykalnych, nie poznała jego prawdziwej tożsamości i przyjęła błędne wnioski dotyczące tej osoby. Lewka Aronowicza nie odnajdziemy również w spisie ludności żydowskiej, który w 1791 r. wykazał w Prądniku dziewięć osób tej nacji, zajmujących budynek browaru (Follprecht 2008, s. 374).

URODZIŁEM SIĘ ŻYDEM...

Początek niezwyklej historii Lewka Aronowicza związany jest z wystawieniem przez Mariannę z Dembińskich Załuską dwóch identycznie brzmiących kontraktów na trzyletnią dzierżawę browaru i propinacji w starostwie ojcowskim, za sumę 4500 złotych rocznie, datowanych na 24 czerwca 1788 roku. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt iż jeden z kontraktów podpisał ze starościną Lewek Aronowicz, a drugi określany jako ucziwy Hieronim Smarzewicki. Alicja Falniowska-Gradowska przypuszczała, iż Lewek Aronowicz z nieznaney przyczyny nie dotrwał do końca kontraktu, lub po prostu Smarzewicki miał więcej do zaoferowania. Za pewnik przyjęła, iż umowa z Żydem weszła w życie, ponieważ starościna 18 lipca 1788 r. w innym dokumencie ofiarowała Lewkowi, jako arendarzowi podzameckiej propinacji wyłączność na handel tarcicami i drewnem z ojcowskiego tartaku (Falniowska-Gradowska 1995, s. 192–193). Znalazłam rozwiązanie zagadki dwóch identycznie brzmiących egzemplarzy kontraktu wystawionych teoretycznie dla dwóch różnych osób, w księgach metrykalnych parafii Smardzowice.

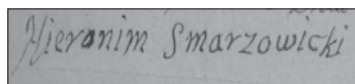
9 listopada 1788 roku w niedzielę, proboszcz parafii Smardzowice ochrzcił niewiernego dawniej Lewka Aronowicza, nadając mu imię Hieronima Karola Teodora, nazwanego od miejsca chrztu Smarzewickim. W innych dokumentach z epoki pojawia się określenie Smarzewicki, jako odmienna forma zapisu tego nazwiska. Ksiądz Zygmunt Aleksander Nałęcz Włyński w akcie chrztu wspomina, iż Lewek jest dzierżawcą propinacji ojcowskiej, dzięki czemu nie można mieć wątpliwości, że zawarta ze starościną umowa nadal funkcjonowała. Chrzest odbył się po wcześniejszym przekazaniu Żydowi zasad wiary chrześcijańskiej. Do społeczności wiernych Hieronima mieli wprowadzić i tym samym otoczyć opieką możni i szlachetnie urodzeni rodzice chrzestni – Józef Chalibóg, sędzia sądu ziemiańskiego województwa krakowskiego oraz starościna ojcowska, Marianna z Dembińskich Załuska¹. Od tej chwili postać Lewka Aronowicza przestała istnieć

¹ Archiwum Parafii Smardzowice [dalej cyt. ASmardz], *Liber metricae ecclesiae parochialis Smardzovicensis Sanctae Margaritae Virginis et Martyris in tres partes distinctus nimirum: Baptizatorum, Conjugatorum et Mortuorum seriem complectens anno 1783*, s. 25.

w przekazach źródłowych, jednak Hieronim Smarzewicki to nadal ta sama osoba. Z racji zmienionych personaliów nie dziwi również fakt, że umowa propinacji została wystawiona w dwóch egzemplarzach, a zapewne po prostu przepisano ją na nowo po ceremonii chrztu².

Motywy chrztu Lewka Aronowicza nie są znane – możemy przypuszczać iż nie chodziło mu o względy ekonomiczne, ponieważ dzierżawa propinacji i wyłączność na handel tarcicami i drewnem przynosił mu spore zyski, Żyd musiał cieszyć się zaufaniem starościny ojcowskiej, która nie tylko chętnie nawiązywała z nim interesy, ale również została jego matką chrzestną. Możliwe, że dłuższe życie wśród społeczności chrześcijańskiej doprowadziło do jego asymilacji i podjęcia decyzji o konwersji. Ludność parafii zapewne nie czuła do niego niechęci, ponieważ Hieronim Smarzewicki wielokrotnie występuje na kartach metryk parafii Smardzowice, trzymając do chrztu dzieci mieszkańców okolicznych wsi. Możliwe, że przyczyną chrztu Lewka była niejaka Agnieszka Tokarska, która w niecałe dwa miesiące po wstąpieniu byłego już Żyda do społeczności chrześcijańskiej, została jego żoną. W ciągu ponad 50 lat przebadanych przeze mnie metryk parafii Smardzowice, tylko Hieronim Smarzewicki i Agnieszka Tokarska wzięli ślub w czasie niegodnym, czyli w grudniu. Ich ślub odbył się 27 grudnia 1788 roku, po otrzymanej zaledwie 20 grudnia zgodzie – z jakiejś przyczyny śpieszyli się ze ślubem, może ich znajomość trwała już dłuższy czas i zaowocowała ciężą zakończoną poronieniem lub narodzinami martwego dziecka, o czym brak informacji w kościelnych metrykach. Ceremonia odbywająca się w grudniu dodatkowo uwypukliła fenomen przechrzty. Akt ślubu Hieronima wskazuje na jego szybki awans społeczny – w momencie chrztu nazywany był *Honestus*, czyli uczciwy, natomiast wstępuje w związek małżeński już jako *Nobilis*, czyli z tytułem zarezerwowanym dla szlachty lub ludności o wysokiej pozycji społecznej³. Para małżeńska zamieszkała w budynku browaru w Prądniku Ojcowskim, wraz z palaczem i jego rodziną, oraz z czworgiem służby domowej⁴.

Metryka chrztu i ślubu Hieronima nie wspomina o jego wieku, jednak dzięki rejestracji jego zgonu wiadomo, że urodził się około 1742 r., a więc w chwili podjęcia decyzji o konwersji był już mężczyzną w prawie podeszłym jak na owe czasy wieku. Większość Żydów, którzy podejmowali w XVIII w. decyzję o chrzcie byli chłopcami lub młodymi mężczyznami, dzięki czemu łatwiej było się im przystosować do nowej sytuacji (Kaźmierczyk 2015, s. 27–28). Hieronim zapewne otrzymał staranne wykształcenie, o które w przypadku mężczyzn dbano w każdej rodzinie żydowskiej (Kuklo 2009, s. 376). Świadczy o tym choćby posiadana przez niego umiejętność pisania i czytania. W akcie zgonu



Ryc. 1. Podpis Hieronima Smarzewickiego z 1793 r. Fot A. Kozibąk, 2015

Fig. 1. Signature of Hieronim Smarzewicki from 1793. Photo by A. Kozibąk, 2015

² A. Kaźmierczyk, *Rodzilem się Żydem...Konwersje Żydów w Rzeczypospolitej XVII–XVIII wieku*, Kraków 2015, s. 25–42.

³ ASmardz, *op. cit.* s. 37.

⁴ Archiwum Narodowe w Krakowie, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, Spis ludności parafii Smardzowice z 1791 roku, , sygn. IT 180, s. 636.

Smarzowickiego widnieje określenie *ingenuus*, nazywające szlachcica, osobę wolną lub wykształconą⁵. Na dokumentach zachowane są podpisy kreślone ręką Hieronima Smarzewickiego w różnych okresach jego życia (ryc. 1).

ŻYCIE W MAŁŻEŃSTWIE

Agnieszka z Tokarskich Smarzewicka była znacznie młodsza od swojego małżonka i dzięki zachowanemu aktowi jej zgonu wiadomo, że urodziła się około 1763 roku⁶. Mimo dużej różnicy wieku, a nawet zasad z jakimi zostali wychowani, małżonkowie wydawali się być zgodnym małżeństwem. 16 grudnia 1789 roku urodził się pierwszy syn pary, Adam Ksawery Ignacy, ochrzczony tego samego dnia w formie tzw. chrztu z wody, w niebezpieczeństwie życia. Sytuacja musiała być dramatyczna, jeśli nie odnotowano nawet rodziców chrzestnych dziecka – możliwe, że zastąpiła ich akuszerka odbierająca poród. O zamożności państwa Smarzewickich świadczy fakt, iż pozwolili sobie na ponowny chrzest syna 6 kwietnia 1790 r., a ich pierworodny, który szczęśliwie przeżył otrzymał znakomitych rodziców chrzestnych – starostę zawichojskiego Franciszka Ksawerego barona Puget, oraz jego teściową i zarazem starościnię ojcowską, Mariannę z Dembińskich Załuską. Bez wątplenia przy tak znamienitych gościach, uroczystość musiała odbyć się z wielkim rozmachem. Mimo troski rodziców, w 1794 r. Adam Ksawery Ignacy zmarł i został pochowany w murowanym grobowcu w kościele w Smardzowicach, a więc w miejscu w którym spoczywali najświetniejsi parafianie. Para małżeńska miała jeszcze synów: Józefa Gabriela urodzonego w 1791 roku i Kajetana urodzonego w 1794 roku⁷, a w 1800 r. na świat przyszła ich córka Róża⁸.

Nieszczęśliwie zakończyło się dla Agnieszki z Tokarskich Smarzewickiej jej małżeństwo. Zmarła w wieku 40 lat w dniu 23 maja 1803 r., na skutek nieudanego porodu bliźniąt⁹. Nie pomogła bliskość cudownego obrazu Matki Boskiej Różańcowej i Świętej Małgorzaty, patronki kościoła w Smardzowicach, która służyła z pomocy przy trudnych porodach. Zamożny mąż z pewnością sprowadził do Agnieszki najlepsze akuszerki, jednak rozwiązania cięż mnogich były w tym okresie szczególnie niebezpieczne. Dzieci również nie przeżyły ciężkiego porodu, ponieważ ich imiona nie widnieją ani w metrykach ochrzczonych, ani zmarłych i zapewne bez chrztu zostały pochowane w niepoświęconej ziemi. Hieronim Smarzewicki szybko ukoił żal po stracie małżonki oraz dzieci i niecałe dwa miesiące później, 17 lipca 1803 roku pojął za żonę 50-letnią Reginę Rzecką, wdowę mieszkającą w Prądniku, czyniąc z niej kolejną panią Smarzewicką¹⁰.

ZAKOŃCZENIE

Hieronim Smarzewicki cieszył się długim i dostatnim życiem pod ojcowskim zamkiem, chociaż wraz ze śmiercią starościny Marianny z Dembińskich Załuskiej jego nazwisko prawie znika ze źródeł. Ostatnią wzmianką o Hieronimie jest akt jego śmierci,

⁵ ASmardz, *Liber mortuorum ecclesiae parochialis Smardzoviensis sub tytulo Sanctae Virginiae et Matris Anno 1797–1847*, s. 53.

⁶ *Ibidem*, s. 64.

⁷ ASmardz, *Liber metrices ecclesiae parochialis Smardzovicensis...*, *op. cit.*, s. 25, 30, 32, 35, 50.

⁸ ASmardz, *Liber Natorum 1797–1881*, s. 86.

⁹ ASmardz, *Liber mortuorum ecclesiae parochialis Smardzoviensis...*, *op. cit.* s. 64.

¹⁰ ASmardz, *Liber Copulatorum 1798–1881*, s. 42.

która nadeszła 31 maja 1820 r. w Prądniku¹¹. Według aktu konwertyta zmarł ze starości i można przypuszczać, że jego pochówek odbył się w kościele lub na nowo założonym w tym czasie cmentarzu. Tylko dzięki zachowanej rejestracji metrykalnej byłam w stanie odtworzyć najważniejsze wydarzenia z życia Hieronima Smarzewickiego, a nawet odkryć jego tożsamość, co powinno zachęcić innych historyków do podejmowania żmudnych, ale owocnych badań metrykalnych będących podstawą dla nurtu mikrohistorii.

PIŚMIENNICTWO

- Falniowska-Gradowska A. 1995. *Ojców w dziejach i legendzie*. Ojców.
Follprecht K. 2008. *Ludność żydowska województwa krakowskiego w czasie sejmu czteroletniego*. Kraków.
Kaźmierczyk A. 2015. *Rodzilem się Żydem...Konwersje Żydów w Rzeczypospolitej w XVII-XVIII wieku*. Kraków.
Kuklo C. 2009. *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*. Warszawa.
Partyka J. 2008. *Zamek w Ojcowie*. Dąbrowa Górnicza.
Smoleński W. 1876. *Stan i sprawa Żydów polskich w XVIII wieku*. Warszawa.

Materiały źródłowe rękopiśmienne

Archiwum Narodowe w Krakowie, Akta Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Województwa Krakowskiego, Spis ludności parafii Smardzowice z 1791 roku, , sygn. IT 180, s. 636-655.

Archiwum Parafii Smardzowice, *Liber Copulatorum 1798–1881*.

Archiwum Parafii Smardzowice, *Liber Natorum 1797–1881*.

Archiwum Parafii Smardzowice, *Liber mortuorum ecclesiae parochialis Smardzoviensis sub titulo Sanctae Virginiae et Matris Anno 1797–1847*.

Archiwum Parafii Smardzowice, *Liber metrices ecclesiae parochialis Smardzovicensis Sanctae Margaritae Virginis et Martyris in tres partes distinctus nimirum: Baptizatorum, Conjugatorum et Mortuorum seriem complectens anno 1783*.

SUMMARY

Lewek Aronowicz was a Jew who lived at the foot of Ojców Castle in the Prądnik Valley and in 1788 made the conversion from Judaism to Christianity taking the name Hieronim Smarzewicki and abandoning his former life. Only the research on parish registers revealed the true identity of the Jew. The present article describes some events from his life, such as the marriage, the birth of his children, the death of his son, and the death of his wife and newborn twins in childbirth. Hieronim Smarzewicki led an affluent and long life and was regarded as a good Christian and one of the most prominent parishioners in Smardzowice. He can also be recognized as one of the most interesting figures in the history of the Prądnik Valley.

Translated by the author

¹¹ ASmardz, *Liber mortuorum ecclesiae parochialis Smardzoviensis...op. cit.* s. 83.

